

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 122

Katowice, poniedziałek 29-go maja 1933 r.

Rok 32

Dwa listy i jedna nauczka...

Wiadomo, że z polecenia rządu niemieckiego muszą wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe na terenie Rzeszy Niemieckiej rozsyłać do wszystkich firm i przedsiębiorstw zagranicznych jednobrzmiące listy, w których zapewniają, że w Niemczech nikt nie jest prześladowany, nikomu się krzywda nie dzieje i — wogóle...

Niech mówi dokument. Jeden z przyjaciół naszej redakcji dostarczył nam oryginał cyrkularza, który firmy niemieckie załączają do każdej przesyłki i do każdego listu handlowego, wysyłanego zagranicę.

Oto dosłowny przekład z niemieckiego:

Do wszystkich naszych klientów zagranicznych!

Poza granicami Niemiec rozpowszechniane są o stosunkach w Niemczech wieści, nie odpowiadające w żadnej mierze rzeczywistości.

Narodowy rząd niemiecki posiada siłę i dba o spokój i porządek. Życie i zdrowie zarówno obywateli niemieckich jak i cudzoziemców, jest chronione i z żadnej strony nie im nie zagraża.

Wszelkie wiadomości, głoszące o czemś przeciwnym są celowo zmyślane przez elementy rozkładowe i dowodzą, że międzynarodowy bolszewizm, przeciwko któremu obecne Niemcy narodowe stawiają niepokonalną zapórę, nie cofa się przed użyciem żadnych metod, mających zohydzić Niemiec narodowych na celu.

Naród niemiecki oczekuje w swej walce z tą międzynarodową robotą rozkładową pomocy przede wszystkim tych narodów, które może do ad jeszcze niezupełnie zrozumiały i im z tej strony grożące niebezpieczeństwo.

Pozatem pragnie naród niemiecki w spokoju kontynuować swą pracę i żyć w spokoju z całym światem.

Prosimy panów w interesie uświadomienia o przyczynienie się do rozpowszechnienia niniejszego okólnika i przeciwdziałania tym sposobem rozpowszechnianiu kłamstw o sytuacji w Niemczech.

Z poważaniem itd.
(następuje podpis i pieczęć firmy).

Ulotki tej treści rozsyłane są w tej chwili przez firmy niemieckie do wszystkich zakątków świata, gdzie potężny handel niemiecki liczy miliony odbiorców, dostawców, transportowców, bankierów itp. Nie wiemy, czy szerokie koła międzynarodowej opinii dają się łatwo przekonać podyktowanym przez niemieckie ministerstwo propagandy okólnikom, ale wiemy, że o przekonanie musi być niezmiernie trudno w świetle napływających z Niemiec codziennie nowych wiadomości o niesłychanych i niepraktykowanych od stuleci aktach gwałtu, bezprawia, napadów, specyficznych aresztowań, pozbawienia możliwości zarobkowania itp.

Najwidoczniej musimy mieć słuszną, skoro wpadł nam w ręce odpis listu, wystosowanego z Francji do jednej z firm niemieckich, zabawiającej się również wysyłaniem okólników, identycznych w treści z przetłumaczonym powyżej.

Półowa głosów w Gdańsku padła na hitlerowców.

Gdańsk. Pomimo oficjalnego zakończenia kampanii wyborczej, w sobotę narodowi socjaliści prowadzili w dniu wyborów kampanię wyborczą z nakładem energii dystansującym inne stronnictwa. Od rana kursowały liczne kolumny samochodowe, udekorowane sztandarami i odznakami hitlerowskimi. Umundurowani członkowie szturmowych oddziałów hitlerowskich nawoływali do głosowania na ich listy. Na wielu samochodach umieszczone są plakaty. Dysproporcje między rozmachem propagandy wyborczej hitlerowców a innych partii ilustruje najlepiej bogactwo środków technicznych. W akcji wyborczej hitlerowców brały udział całe kolumny samochodowe, podczas gdy ze strony niemiecko - narodowych kursowały 3 samochody ze Stahlhel-

mowcami, udekorowane portretami prezydenta Ziehma. Notowano wypadki, że przychodzono ze szpitali chorych, aby złożyć swe głosy. W kilku wypadkach chorych przynosili hitlerowcy. Napływ głosujących do lokali wyborczych był bardzo znaczny, czemu sprzyjała piękna pogoda. Jedynie w porze obiadowej nastąpiło pewne osłabienie ruchu. O godzinie 18-ej zamknięto lokale wyborcze i przystąpiono do obliczania wyników. Obszar Wolnego Miasta podzielony jest na 186 okręgów wyborczych; w każdym okręgu założono 3 — 6 biur wyborczych. Ogółem otwarto około 500 biur wyborczych.

Gdańsk. O godzinie 23.00 znane były następujące wyniki wyborcze 360 okręgów wyborczych. Ogółem oddano — 215.735 głosów, z tego hitlerowcy otrzy-

mali 107.619, socjal - demokraci — 38.210, komuniści — 14.800, centrum — 31.504, niemiecko - narodowi — 13.601, Polacy — 6.726. — Reszta głosów przypada na drobne grupy wyborcze. — Są to wyniki ze wszystkich okręgów wyborczych, lecz jeszcze nieoficjalne.

Gdańsk nie ma szczęścia do komisarzy Ligi Narodów.

Genewa. Dzienniki genewskie szeroko omawiają wybory w Gdańsku. — „Journal de Natione” stwierdza, że wybory odbywają się pod terrorem i ostro krytykuje Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Rostinga, który według dziennika toleruje ustawiczne pogwałcanie statutu Wolnego Miasta. Pismo przeciwstawia bezczynności Rostinga energiczną akcję komisji zarządzającej Zagłębiem Saary i pisze, że obecnie w grze jest niezależność Gdańska, gdyż przyszły senat będzie pod rozkazami niemieckiej partii narodowo - socjalistycznej. Inny dziennik oświadcza, że Liga Narodów musi okazać swój autorytet, zastępując zhitleryzowaną policję gdańską przez policję międzynarodową jedynie mogącą zapewnić bezpieczeństwo powszechne.

Ksiądz biskup Gawlina przybył samolotem na uroczystości lwowskie.

Lwów. Samolotem Polskich Linii Lotniczych „Lot” przybył biskup polowy Wojsk Polskich ks. Gawlina. Po powitaniu na lotnisku przez przedstawicieli władz wojskowych ks. Biskup Gawlina podejmowany był przez korpus oficerski w kasynie 6 pułku lotniczego. Wieczorem odbędzie się w salach kasyna garnizonowego raut na cześć gościa.

Hitler usilnie stara się, by Liga nie potępiła bezprawia na Śląsku Opolskim.

Genewa. Wyznaczona na wczoraj debata nad sprawą sytuacji żydów w Niemczech na podstawie petycji Bernheima z Górnego Śląska niemieckiego nie doszła do skutku, gdyż poźnym wieczorem delegacja niemiecka otrzymała z Berlina, jak się zdaje bezpośrednio od kanclerza Hitlera, instrukcje odrzucenia raportu przygotowanego przez reprezentanta Irlandii w charakterze sprawozdawcy. Według krążących pogłosek, rząd niemiecki polecił delegacji, aby dążyła do tego, by Rada ograniczyła się do przyjęcia do wiadomości wczorajszej deklaracji v. Kellera, usiłującej przed-

stawić sprawę tak, że naruszenie zobowiązań międzynarodowych Niemiec nastąpiło nie dzięki samemu ustawodawstwu niemieckiemu, lecz dzięki fałszywej jego interpretacji przez organa podrzędne (?). Celem uzyskania możliwości do dalszych rokowań z delegacją niemiecką, sprawozdawca prosił Radę o odroczenie sprawy do poniedziałku. Paul Boncour, który wyjechał z Genewy, zapowiedział, że wróci w poniedziałek, celem uczestniczenia w debatach, które się wywiążą nad raportem reprezentanta Irlandii, a które zapowiadają się bardzo interesująco.

Wielki bank niemiecki, a mianowicie „Dresdner Bank” w Dreźnie wysłał okólnik do jednego z największych w świecie banków francuskich „Societe Generale” w Paryżu.

„Societe Generale” w Paryżu — wiadocznie radzą nia ludzie dobrze wychowani — nie pozostawiła adresowanego do niej listu bez odpowiedzi i oto ta odpowiedź w dokładnym tłumaczeniu z francuskiego:

Do Dyrekcji „Dresdner Bank” — Wielce Szanowni Panowie!

Dzisiejsza poczta poranna przyniosła nam pewien okólnik, którego treść wprowadziła nas w zdumienie.

Nie możemy powstrzymać się od uwagi, że żaden francuski bank i żadna francuska firma handlowa nie pozwoliłaby sobie w żadnym wypadku przesłać swemu klientowi cyrkularzy o treści polityczno - propagandowej w korespondencji, dotyczącej spraw pieniężnych, czy handlowych. Z wielkim żalem dopatrzyć się musimy w tego rodzaju przesylece wyraźnych oznak braku poczucia taktu, pochodzących z wrodzonego chyba braku smaku.

Wiadomo nam najdokładniej, jakimi kryteriami posługiwać się mamy w dziedzinie oceniania faktów, świadczą-

cych o systematycznym prześladowaniu żydów przez rząd niemiecki.

Wiadomo nam dobrze, że we wszystkich dzielnicach Niemiec lekarze pochodzenia żydowskiego usunięci zostali ze szpitali, a adwokaci niemiecko - żydowscy z sądów. Wiadomo nam również dokładnie, że wielkie niemiecko - żydowskie domy handlowe zostały zamknięte z rozkazu partii, która obecnie w Niemczech dzierży władzę.

Każdy naród jest panem swych poczynañ w obrębie swoich granic. Nie leży w żadnym razie w zamiarach naszych mieszkańców się do wewnętrznych spraw niemieckich lub zaprzatanie sobie głowy wypadkami, o których piszemy powyżej. Ale jest bezwzględnie naszym prawem odmówienie uczuć sympatii narodowi, którego rząd postawił sobie za cel swego działania zburzenie wszystkich zdobyczy nowoczesnej cywilizacji w dziedzinie praw ludzkich i wolności.

Mogą państwo być przekonani, że w stosunku do ich instytucji bankowej i w stosunku do każdego poszczególnego obywatela niemieckiego nie zmienimy naszych uczuć sympatii. Nie możemy jednak uczuć tych zachować w stosunku do całego narodu niemieckiego. Nie możemy bowiem kryć naszego przekonania, że pewnego dnia partja narodowo -

socjalistyczna, w ręce której oddali państwo swoje krajem — zwróci pożądliwy wzrok w kierunku innych krajów europejskich, co zmusi nas raz jeszcze do wystąpienia w obronę naszych granic i w obronę naszej wolności.

Przy sposobności chcielibyśmy rządowi waszemu przypomnieć pewien szczegół historyczny, datujący się z XVI-go wieku, kiedy Ferdynand Katolicki uznał za wskazane wypędzić żydów z Hiszpanii. Ojciec Św. udzielił wówczas gościny wygnanym żydom w Rzymie, stwarzając dla nich „ghetto”, a sułtan turecki przygarnął ich w Adrianopolu. Tenże sułtan turecki wystosował do króla Ferdynanda Katolickiego pismo, w którym pisał:

— Drogi kuzynie! Dziękujemy Wam za to, żeście ziemie nasze zubożyci, czem uczyniliście swoje biedniejsze mi...

Proszę nas panowie pozatem o rozpowszechnianie swego okólnika. Mogą państwo być przekonani, że prośbę ich chętnie spełnimy, ale jednocześnie rozpowszechnimy niniejszą naszą na ich list odpowiedź.

Z wyrazami prawdziwego poważania Dyrekcja „Societe Generale” w Paryżu. Czy potrzebny komentarz? Sądzymy, że — nie...

Doniosła zmiana w polityce walutowej Ameryki może wywrzeć poważny wpływ na stosunki gospodarcze.

Londyn. — Prasa londyńska w depeszach z Waszyngtonu żywo komentuje wczorajsze posunięcie Roosevelta, utrwalające wycofanie się Ameryki ze złotego parytetu. Wniesienie przez senatora demokratycznego i prezesa komisji bankowej Steagalla na zlecenie Roosevelta projektu ustawy, na mocy której senat legalizuje skreślenie złotej klauzuli we wszystkich umowach, zawieranych w Ameryce i przez Amerykę, oznacza ni mniej ni więcej, że wszystkie długi wojenne i inne należne

Ameryce będą mogły być spłacane w dolarach według kursu, a nie według parytetu złotego. Stanowi to już redukcję długów o 15 procent.

Wiadomości o zamiarze zalegalizowania skreślenia złotej klauzuli powitane zostały entuzjastycznie na Wall Street i w rezultacie rozpoczęła się szalona haussa na rynku akcyjnym oraz podniosły się ceny surowców. Decyzja rządu amerykańskiego jest tembardziej znamienita, że Federal Reserve Bank nagromadził ostatnio

wielkie zapasy złota, doprowadzając je do wysokości 700 milionów złotych funtów.

Decyzje powyższe wywołują w prasie angielskiej największe zainteresowanie. W związku z ostatnimi posunięciami wydaje się wątpliwym, aby Roosevelt skreślił raty długów, przypadające na 15 czerwca, lub aby udzielił chociażby czasowego moratorium. Raczej oczekiwać można, że raty długów wojennych zostaną w terminie w papierowych dolarach uiszczone.

Niepotrzebnie zaprzatają sobie głowy nieziszczalnemi nadziejami i mrzonkami.

Z Wrocławia donoszą: W ubiegły wtorek odbyło się we Wrocławiu w sali tamt. sejmiku prowincjonalnego, liczne posiedzenie w obecności posłów tego sejmiku, następnie polityków, publicystów, profesorów i t. d., poświęcone referatom w sprawie propagandy zagranicznej i krajowej, dotyczącej Górnego Śląska. Główny referat wygłosił dyr. Werner, podnosząc, że obecnie propaganda w sprawie granic polsko-niemieckich na wschodzie, w szczególności na Górnym Śląsku, musi być znacznie rozszerzona i jej rozmiary powiększone. Będzie to polityczna propaganda nad problemami niemieckiego wschodu. Punktem wyjścia tej propagandy będą postanowienia traktatu wersalskiego, które ustanowiły dotychczasową granicę na wschodzie. Propaganda ma na celu przekonanie całego świata zagranicznego, że granica ta jest wielką „krzywdą” narodu niemieckiego i że cały naród niemiecki dąży do jej likwidacji.

Sprawy wschodnie zadecydują o światowym stanowisku i znaczeniu Niemiec. Cały świat zagraniczny musi być o tem przekonany, że Niemcy w sprawie rewizji tych granic są solidarne i zgodne. We Wrocławiu poczyniono w sprawie tej propagandy wszystkie przygotowania, zebrano potrzebny materiał statystyczny, oraz odpowiednie fundusze. Propaganda ma dotyczyć wszelkich objawów życia politycznego, narodowego i gospodarczego na plebiscytowych terytoriach. Wydane będą specjalne broszury propagandowe, mapy, atlasy, rozprawy, książki. W przygotowaniu obecnie jest specjalny film, dotyczą-

cy granicy polsko-niemieckiej na Śląsku. W pracy tej brać muszą udział wszystkie organizacje polityczne, turystyczne i zawodowe. Do czynnej publicystycznej pracy wciągnięto we Wrocławiu cały sztab profesorów uniwersytetu, następnie Instytut krajów wschodnich w Gdańsku, albo-

wiem propaganda dotyczyć będzie także również miasta Gdańska.

Jak widać z powyższego doniesienia, Niemcy przygotowują się do nowej generalnej ofensywy rewizjonistycznej na wschodzie i już wcale z tego żadnej tajemnicy nie robią.

Przejęcie władzy Prezydenta Rzplitej będzie miało uroczysty charakter.

Dowiedujemy się, że w dniu 4-ym czerwca r. b., t. j. w dniu upływu 7-letniej kadencji Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego odbędzie się na Zamku uroczysty akt objęcia przezeń władzy na następną kadencję. W tym uroczystym akcie we-

źmie udział rząd in corpore z premierem Jędrzejewiczem na czele, marszałkowie izb ustawodawczych, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i wyższego duchowieństwa.

Na Zielone Świątki

pojedzie pociąg popularny „KATOLIKA”

z Katowic do Kalwarji Zebrzydowskiej i Krakowa

staraniem wydawnictwa „Katolika” oraz D. O. K. P.

w dniach 4-go do 5-go czerwca 1933 r.

Koszty przejazdu tam i z powrotem złotych 7,— bez noclegu, wyżywienia i innych kosztów.

Rozkład jazdy:

Odjazd z Katowic 4. 6. 33.		Odjazd z Kalwarji 4. 6. 33.	
Katowice	o godzinie 6.55	Kalwarja	o godzinie 18.55
Mysłowice	„ 7.16	Kraków	przyjazd 20.05
Kraków	„ 9.13	Odjazd z Krakowa 5. 6. 33 r.	
Kalwarja	przyjazd 10.17	Kraków	o godzinie 17.50
		Mysłowice	„ 19.16
		Katowice	przyjazd 19.45

Do pociągu odjeżdżającego o godzinie 6.55 z Katowic do Kalwarji, mają połączenie i przychodzą pociągi:

z Tarn. Gór	o godz. 6.25 pośp.	z Rudy Śl.	o godzinie 5.45
z Suminy przez Rybnik	6.10	z Pszczyny	„ 5.18

Podróżni dojeżdżający z miejsca zamieszkania do pociągu wycieczkowego do Katowic i z powrotem korzystają z 50% zniżki kolejowej za okazaniem biletu wycieczkowego.

Zatem zwraca się uwagę, by każdy bilet ten przechował do powrotu do Katowic w poniedziałek wiecz.

Zbiórka uczestników na dworcu kolejowym w Katowicach w halu III. klasy przy tablicy z napisem „Wycieczka czytelników „Katolika”.

W wagonie każdy uczestnik zajmie miejsce oznaczone na bilecie np. wycieczkowcy z biletem „A” zajmują pierwszy wagon, z biletem „B” drugi wagon i t. d.

Bilety nabywać można

w administracji „Katolika” w Katowicach
przy ul. św. Stanisława 4.

telefon 14-14 i w kasie dworcowej w Katowicach przy okienku nr. 1.

Wobec wykupna już dostatecznej ilości biletów, wycieczka odbędzie się bezwzględnie, a dalsze bilety można nabyć jeszcze do 3-go czerwca br.

Prosimy zgłoszonych i mających zamiar jeszcze zgłosić się o osobiste wykupno biletów w administracji „Katolika” lub w kasie dworcowej, gdyż ze względu na krótki czas nie poleca się posyłać pieniędzy przez P. K. O. Wysyłkę zapłaconych dotychczas biletów rozpoczniemy już we wtorek 30. bm.

Zaparcie. Lekarze specjaliści chorób narządów trawienia zalecają naturalną wodę gorzką Franciszka - Józefa jako środek kuracji domowej. Zalecana przez lekarzy.

Ostatnia kronika.

Dzika napaść hitlerowców na urzędników konsultatu.

Katowice. Z Opola donoszą: W dniu 27 bm. o godz. 2-iej w nocy zaczepieni zostali 2 urzędnicy Konsultatu Generalnego w Opolu w pobliżu gmachu Konsultatu Generalnego przez umundurowanych szturmowców hitlerowskich. Jeden ze szturmowców rzucił się na urzędnika Konsultatu i chwycił go za gardło, poszukując broni. Również drugiego urzędnika polskiego, mimo protestów poddali hitlerowcy rewizji osobistej.

W sprawie powyższej niezwłocznie wniósł polski konsul generalny ostry protest w Nadprezydium Rejencji.

Los kopalni Emy nie został jeszcze przesądzony.

W sobotę 27 maja w gmachu wojewódzkim w Katowicach odbyły się rozmowy w sprawie zamierzonego unieruchomienia kopalni „Ema” w Bierutówkach, w pow. rybnickim, która zatru dnia jeszcze dotąd 800 ludzi żałogi.

Pan wojewoda dr. Grażyński w powyższej sprawie odbył konferencję z przedstawicielem dyrekcji kopalni, a p. inż. Maske, komisarz demobilizacyjny, z przedstawicielami rady zakładowej kopalni. Jak się dowiadujemy, los kopalni nie jest jeszcze przesądzony. Odbędzie się szereg dalszych konferencji, których celem jest utrzymanie kopalni w ruchu.

*

Dnia 28 maja w Rydułtowach odbył się przy licznych udziałach robotników wiec o burzliwym charakterze przeciw zamknięciu kop. Emma. (R)

Miedzy życiem a śmiercią.

Donosiliśmy już o zasypaniu 4-ech górników przez zwały węgla w kopalni „Wawel”. Okazało się, że wskutek częstych na Śląsku ruchów tektonicznych warstw pokładowych w warstwach uskokowych, zwałił się filar na przestrzeni 25 m. Zasypani warstwa węgla i miała czterech górników ocalałi doprawdy cudem. Zwały węgla oparły się na wózkach robotniczych, a na powstała w ten sposób powalę zesunęła się następnie warstwa miatu.

Pierwszych dwu wydobyto po 45 minutach — wydobyte dwu dalszych nastęczało duże trudności.

Drużynie, złożonej z 12 osób, po wielkich wysiłkach udało się dopiero wydobyć po dwóch godzinach jednego z pozostałych, a po czterech dalszych godzinach ostatniego. Wszyscy uratowani są tylko potłuczeni. Pozostawiono ich opiece lekarskiej.

Drużyna ratownicza pracowała pod kierownictwem inż. Madeja i Kellera. Z pośród ratujących odznaczili się najbardziej górnicy: Malik, Cebula i Kamiński.

W chwili wynoszenia ostatniego z zasypanych z miejsca katastrofy, zawałiła się reszta filaru, która omal nie przysypała ratujących.

Nauczyciel polski stał się ofiarą rozbestwienia Niemców.

Rozbestwienie, jakie ogarnęło społeczeństwo niemieckie, nie zna już żadnych hamulców. W poprzednią niedzielę jak to już pokrótce donosiliśmy, banda Niemców dokonała napadu na mieszkanie nauczyciela polskiego Liczbańskiego w Grabinie na Śląsku Opolskim, siedzibie sędziego prezesa miejscowego Związku Polaków, ks. proboszcza Koziółka. Zezwierzeceni na pastnicy zebrali się pod oknami mieszkania nauczyciela i przez otwarte okna zarzucili całe jego mieszkanie kałami. Kałami tym zbrukano nie tylko łóżko, podłogę, książki i akta, ale nawet wleżący w pokój obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Zaślepieni nienawiścią dokonali tej profanacji właśnie obecnie, kiedy licznie odbywają się na Śląsku Opolskim majowe nabożeństwa, szczególnie uczęszczane przez religijną ludność polską.

Napad na mieszkanie p. Liczbańskiego jest jedną z wielu szykan, jakich doznał ten nauczyciel, pełniąc swą trudną pracę. Był on wiele razy napadany i pobity, kilkakrotnie obrzucano go kamieniami, w oknach jego domu wybito szyby, stale też jest obrzucany obelgami i wyzwiskami. W ostatnich czasach zagrożono mu skuciem w kajdany i zamordowaniem.

Kronika bieżąca

Poniedziałek

29

maja

Św. Maksymina, biskupa trewirskiego ok. roku 349.

Św. Teodozji i 12 innych szlachetn. matron, męczen.

Słow.: Boguchwała.

Jutro wtorek 30 maja: Św. Feliksa, papieża męczennika, r. 274.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 3,43; o godz. 19,40.
Księżyc o godz. 7,43; o godz. 23,52.

Z historii śląskiej.

29 maja 1597. Cesarz Rudolf II zatwierdził w Pradze przywileje miasta Raciborza, udzielone przez Maksymiljana a zniszczone przez ogień w 1574 r.
W roku: 1777. Wrocław urządził pierwszy gminny cmentarz przy bramie mikołajskiej. — 1777. Fryderyk Wilhelm hrabia Reden, pomocnik i doradca barona Heinitza, został mianowany ministrem i kierownikiem departamentu kopalni i hut na Śląsku. — 1777. W Opolu zostało założone przez królewskiego nadinspektora pszczelarstwa Riema patriotyczne towarzystwo pszczelne. — 1778. W Kościeliskach (pow. oleski) postawiono na cmentarzu przy kościele kamienny krzyż, ozdobiony czterema filarami, na których znajdują się figury: N. M. P. z dzieciątkiem Jezus, św. Jana Chrzciciela, św. Pawła i św. Jadwigi. — 1778. Fryderyk Wilhelm hrabia Reden został mianowany radcą górnictwa oraz szefem całego obwodu górnośląskiego z siedzibą we Wrocławiu. — 1779. Ludwik Fryderyk Wilhelm hr. Szlabrendorf nabył Ciasnę w pow. lublinieckim i Lasowice w pow. tarnogórskim. — 1780. Około t. r. objął ziemię rybnicką Antoni hr. Węgierski, który nią zarządzał do 1788 roku. — 1780. We wsi Pstrążnej wzniesiono budynek szkolny, lecz już i przedtem udzielano tu naukę dzieciom. 1780. W tymże roku przebywał jakiś czas król w Rybniku i zamieszkał w terazniejszym domu nr. 1 przy rynku. — 1780. Wiesz Hoszcyce (Gościńce) w mor. części pow. racib. wyłączone z kościoła parafialnego w Komorowie, a przy nowym kościele w Gościńcach ustanowiono administratora. — 1780. Lud górniośląski uciekał do Polski przed swymi ciemnizcami. Z lewego brzegu Odry uciekali chłopcy na stronę austriacką. — 1780. W powiecie prudnickim 60 gmin procesowało się z panami.

Z życia harcerskiego.

Otwarcie szwalni harcerskiej.

Katowice. Przedwczoraj p. wojewoda śląski dr. Grażyński zwiedził domek harcerów w Katowicach przy ul. Szarfranka, gdzie przed tygodniem została uruchomiona szwalnia, zatrudniająca przy szyciu mundurów dla ochotniczych drużyn robotniczych. Organizacją szwalni zajęli się pp. Kossowscy i p. Olga Węglorzówna. Placówka ta daje nie tylko zarobek bezrobotnym harcerkom, ale również realizuje zdecydowane dążenie chorąg. do pełnej samowystarczalności gospodarczej. P. wojewoda z żywym zainteresowaniem wysłuchał informacji o pracy szwalni, poczem zwiedził pozostałe lokale domu harcerów, oprowadzany przez komendantkę chorągwi p. Węglarzównę.

Zjazd zastępców drużynowych.

Bucze. Ostatniej niedzieli odbył się w instruktorskiej szkole harcerskiej na

Buczu pod Skoczowem zjazd zastępców drużynowych śląskich pod kierownictwem komendantki chorągwi p. Węglarzówny. Wszystkie drużynowe drużyny harcerskich na Śląsku należą każda do zastępu starszyny swego hufca, na czele którego stoi hufcowa. Pierwszy rok pracy, jak wykazały sprawozdania, ujęły wszystkim zastępom na wyteżonej pracy, która przyniosła doskonałe wyniki doprowadzając do wielkiego zżycia grona instruktorskiego, podnosząc poziom wyrobienia i dając trwałe podstawy metodyczne. Na odprawie przedyskutowano sprawę pełnego wykorzystania systemu zastępowego na wszystkich odcinkach pracy. Prócz obrad została przeprowadzona polowa gra skautowa, w czasie której harcerki wykonały szereg prac przeważnie o charakterze społecznym. Na odprawę przybyła z Warszawy naczelniczka Główniej Kwatery Harcerów p. Wierzbiana.

Dwanaście gmin w pow. pszczyńskim odmówiło swych rąk do pracy w czasie żniw.

Przypomnienie na czasie!

W dzisiejszych czasach więcej aniżeli kiedykolwiek każdemu jest potrzebna dobra katolicka i polska gazeta ludowa. Szczególnie teraz, kiedy Śląsk zasypuje się piśmiadłami brudnymi, bez jakiegokolwiek wartości, szkodliwymi naszej wierze i dobrem obyczajom, każdy szanujący się sam siebie człowiek może czytać i abonować

jedynie „Katolika”.

najstarsze i najpopularniejsze pismo na Śląsku.

„Katolik” daje swoim czytelnikom poza wiadomościami z kraju i zagranicy, cały szereg wiadomości ze Śląska o wszystkich przejawach życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

Ponadto „Katolik” daje liczne aktualne dodatki, mianowicie: Niedziela (tygodnik), Rodzina, Dzwonek, Zdrowie, Ziemia Śląska, Rolnik, Śmieszek, Inwalid (dwutygodniki) oraz Młodzież, Ogrodnik i Pszczelarz i Hodowca Drobni (miesięczniki). Dodatki te są skarbnicą rad i wskazówek dla wszystkich zawodów i stanów i dlatego są bardzo lubiane i chętnie czytane przez wszystkich czytelników.

Ze względu na zbliżający się nowy miesiąc zachęcamy do abonowania i czytania

„Katolika”.

Niech do każdej rodziny katolickiej i polskiej zawita „Katolik”, niech wszystkim będzie przewodnikiem i nauczycielem.

Zamawiać można we wszystkich urzędach pocztowych, u naszych pp. agentów lub też wprost w administracji w Katowicach, ul. św. Stanisława 8.

Woiewództwo śląskie.

* Zmiany w duchowieństwie. Ks. proboszcz Franciszek Fudała zrezygnował z otrzymanej instytucji kanonicznej na parafie Raszczyce (powiat rybnicki). Wobec tego ks. Robert Szywna pozostał nadal administratorem parafii Raszczyce. Ks. Jan Sorek zamianowany został administratorem parafii Syrynia (powiat rybnicki).

* Wojewódzka wystawa rysunków na Śląsku. W czasie od 28 maja do 6 czerwca rb. odbędzie się pod protektoratem p. wojew. śląskiego wystawa prac rysunkowych uczniów szkół średnich ogólnokształcących, seminariów naucz. i szkół zawodowych wojew. śląskiego. Otwarcie wystawy odbyło się 28 bm. o godz. 12.30 w salach Śląskich Technicznych Zakł. Naukowych w Katowicach i jest dostępna dla zwiedzających w godzinach od 10—17. Wystawa ta przypada w rocznicę 10-lecia istnienia szkoły polskiej na Górnym Śląsku i z racji tej nosić będzie charakter retrospekty-

Chore kobiety osiągają przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Zalecana przez lekarzy.

wno - propagandowy i wychowawczy. W szczególności celem jej będzie: zwrócenie uwagi młodzieży śląskiej i tuł. społeczeństwa na poszczególne działy nauki rysunku w szkołach średnich, na pozytywny wysiłek młodzieży i nauczycielstwa w dobie walki o ducha szkoły polskiej, na stronę twórczego dorobku oraz celem zapoznania się z osobliwościami sztuki regionalnej, z różnorodnością techniki i metod nauczania oraz z upodobaniami i cechami indywidualności śląskiej młodzieży. W wystawie tej bierze udział szereg firm, które wytwarzają przybory i inne artykuły szkolne i dzięki temu wystawa ta służy również idei samowystarczalności gospodarczej i hasłu popierania przemysłu i fabrykatu krajowego, co w czasie obecnego kryzysu i bezrobocia ma pierwszorzędne znaczenie wychowawcze i państwowe.

Z Katowickiego

Wycieczka reprezentacyjna uczniów szkół średnich z G. Śląska po Polsce.

Katowice. Uczniowie i uczennice gimnazjów z Katowic, Król. Huty i Mysłowic w liczbie około 110 osób wyjeżdżają 1 czerwca na wycieczkę po Polsce podczas, której zwiedzą Poznań — Toruń — Gdynię — Warszawę. W miastach tych wystąpi młodzież górnośląska z wieczornicą, na program której złoży się m. in. odegranie sztuki z życia Górnoszlazaków z okresu plebiscytu p. prof. Kobieli. Będzie to niewątpliwie doskonała propaganda regionalizmu śląskiego w innych częściach Polski. Wycieczkę prowadzi p. prof. dr. Betleja.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum państwowym.

Katowice. Część I-sza egzaminu dojrzałości w terminie wiosennym 1933 r. dla eksternów odbędzie się 29 maja o godz. 8 rano. Pisemny egzamin dojrzałości dla abiturjentów gimnazjum państwowego w Katowicach oddziału polskiego i mniejszości językowej niemieckiej oraz eksternów rozpocznie się 6 czerwca o godz. 8 rano.

„Śluby panieńskie”.

Katowice. Celem uczczenia 100-letniej rocznicy arcydzieła komedii polskiej, sekcja dramatyczna Ogniska Dyrekcyjnego Kolejowego Przystanku Wojskowego odegra w dniu 1 czer-

Gdy bóle dręczą...

Bóle reumatyczne w stawach i mięśniach, neuralgie i bóle głowy z powodzeniem uśmierzają i usuwają tabletki Togal. Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego, zwalczając w ten sposób w zarodku te niedomagania. Togal nie wywiera ubocznego szkodliwego działania. We wszystkich aptekach. Należy jednak zwracać baczną uwagę na oryginalne, nieuszkodzone opakowanie.

Togal

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

54) (Ciąg dalszy.)

Cygan kłaniał się księdzu proboszczowi, powtarzając:

— Ale nie zdradźcie mnie!

Gdy wyszedł, gospodyni wbiegła do pokoju.

— Nie stało się nic złego?!

— Jak widzicie — odpowiedział ksiądz proboszcz — żyję i cygan mnie nie pokłamał. — Mam nawet nadzieję, że z powodu tego cygana stanie się coś bardzo dobrego.

Gospodyni spojrzała na księdza, lecz ten już się odwrócił i zasiadł do pisania:

Wyszła z pokoju, mrużąc:

— Z takiego dzikiego człowieka coś dobrego?!

18.

Hrabia Stefan Jaksa.

Gdy po długiej chwili Stefan przyszedł do siebie, ujrzał się w kajucie okrętu, u którego masztu szeleszcząc w słonecznym powietrzu, wesoło powiewała argielska flaga. Okręt ten należał do sir Jerzego Elliotta, który krążył nim ciągle po różnych morzach, kierując się jedynie zachceniem swojej fantazji.

W tej chwili właśnie sir Jerzy, jasnowłosy, błękitnooki, młody mężczyzna, o zdrowej i rumianej cerze, ogorzały morskim wiatrem, chodząc po pomostach, przyglądał się z upodobaniem pięknemu statkowi, który stojący i wesołony, z purpurowym namiotem zwieszonym z góry, aksamitem wybitymi ławkami i małą ciepłą urządzoną w półokrąg, pomykał lotem strzały po szmaragdowej toni.

Ukończywszy swój przegląd, zeszedł do kajuty.

W wigilię tego dnia statek, napotkawszy zbłąkane na morzu czółno, przyjął na swój pokład zemdlonego rozbitka, podobnego do szkieletu o wyschniętej skórze, zapadłemu oku i zgarbionej postaci.

Od tej pory dokładano wszelkich starań, aby przywołać do przytomności człowieka, w którym zaledwie tliła iskra życia.

— A co panie hrabio, czy czujesz się lepiej? — wesoło zapytał gospodarz statku, ściskając gorąco dłoń gościa zesłanego mu przez Opatrzność.

Wilkuś, jak trup blady, wyciągnięty na łóżku, drgnął, usłyszawszy te słowa, i uczył, że krew pędzi mu do skroni.

— Wybacz pan mojej ciekawości — rzekł sir Jerzy — ale byłeś nawpół żywym, gdy udało nam się szczęśliwie ocalić cię od śmierci. Zdjęto z pana odzienie i oddano mi do rąk pugilares.

zawierający pańskie papiery i pieniądze. Bądź pan spokojnym; wszystko jest w porządku i leży nietknięte w tem biurku; oto klucz od niego, panie Jaksa.

Sine usta rozbitka nie otwierały się dla sprostowania pomyłki sir Elliotta. Kradzież została dokonana; syn ubożego rybaka przestał być Stefanem Wilkusem, a stał się hrabią Stefanem Jaksą, ostatnim potomkiem magnackiego rodu. Teraz nie pozostawało mu już nic, jak tylko zrzęcznie odgrywać dalej swoją rolę.

Codziennie lord Elliott odwiedzał go i z radością widział jak szybko stare jego wino przywracało mu wyniszczone siły.

— Brawo! — zawołał radośnie pewnego poranka. — Kochany hrabio! odzyskujesz w oczach zdrowie i młodość! Postać twoją prostuje się, oko nabiera młodzieńczego blasku, rumieńce kraszą twoje lica! Aż miło teraz spojrzeć na ciebie!

Zapalając cygaro i podając gościowi drugie, rzekł:

— Ale nie zapytałeś mnie dotąd, ku jakim wybrzeżom kieruje się mój statek?

— Nie chcę pytać o nic! — zawołał hrabia tonem największej wdzięczności. — Gdzie pan się udasz, tam i ja pójdę za tobą! Nie przywiązuję wagi do żadnej miejscowości. Jestem sam jeden na świecie; sprzykrzyło mi się bezcelowe

życie w stolicy... marzyłem o przygodach w Indjach, gdy straszna ta burza, z której mniej pan ocalałeś, w niwecz obróciła moje zamiary. Człowiek nie przewidzieć nie może: spodziewałem się wylądować w Pondichery, a los rzucił mnie w otchłań morza. Gdyby nie ty, szlachetny mój wybawco, byłbym już dawno zginął. Dzięki ci raz jeszcze!...

Uściskał dłoń Elliotta i z jego pomocą, gdyż nie mógł jeszcze chodzić o własnej sile, wydosłał się na pokład. Wsparty o poręcz, poił się z rozkoszą orzeźwiającem tchnieniem poranka. Słońce powoli wznosiło się ku górze; złocista fala promieni rozlewała się po modrej toni, a ciepło budzącego się życia przenikało wszystkie istoty, począwszy od ptaków wzbijających lotne skrzydła swoje ku niebu, a skończywszy na rybach, które pluskały wesoło na powierzchni wody. Rozkosznie było na świecie.

Uśmiech niewysłowionej błogości rozjaśnił twarz Stefana.

— Kiedy ty się udasz, milordzie, tam i ja z tobą! — powtórzył wesoło.

Szkot bystre okiem śledził manewry załogi, składającej się z dzielnych i wytrwałych marynarzy, o silnie zbudowanych barczystych plecach, przywykłych borykać się z kapryśnym żywiołem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wca rb. o godz. 19 na sali „Powstańców“ w Katowicach „Śluby panieńskie“, komedję w 5 aktach wierszem Aleksandra hr. Fredry. Bilety wstępu w cenie 1,09 zł., 54 groszy i 25 groszy do wcześniejszego nabycia w gmachu stacji osobowej w Katowicach (pokój 209) w godzinach od 9—13 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Z wycieczki uczestników świetlic katowickich do Murcek.

Katowice. Onegdaj odbyła się wspólna wycieczka uczestników świetlic katowickich do lasów w Murckach. W wycieczce wzięło udział stokilkadzieci osób. Wycieczka została zaopatrzona w żywność, której za pośrednictwem komisji udzielił komitet. Przy dźwiękach orkiestry mandolinowej, wśród śpiewów i gier towarzyskich spędzano na wolnym powietrzu dzień cały. Biorący udział w wycieczce dziękują miejskiemu komitetowi do spraw bezrobocia za pomoc materialną oraz kier. szk. w Murckach za pomoc w przygotowaniu posiłku i udzieleniu sali i kuchni dla wycieczki.

Z walnego zebrania Zw. Legionistów.

Katowice. W dniu 21 bm. odbyło się w Katowicach walne zebranie organizacyjne koła Związku Legionistów w Katowicach, pod przewodnictwem delegata zarządu głównego, p. posła dr. Wiktora Gosiewskiego. Po obszernym referacie p. posła dr. Gosiewskiego, który omówił dodatnie znaczenie czynnika legionowego w naszym życiu państwowym, zebrani, przez aklamację wybrali nowy zarząd w następującym składzie: prezes Zygmunt Zajchowski, wiceprezes inż. Roman Czub, sekretarz Stanisław Hałatek, skarbnik Stanisław Rożkiewicz, Rzymian Alfred kierownik Bratniej Pomocy, Zdzisław Świekowski kierownik działu organizacyjno-ekonomicznego, Stanisław Kipta kierownik działu kulturalno-oświatowego. Jako zastępcy członków zarządu weszli: pp. Bronisław Biskupski, Stanisław Bajorek, Śliwiński Karol i Marjan Charkowski oraz Stanisław Bajorek. Komisję rewizyjną stanowią: pp. Teofil Morelowski, Ernest Witlich, Roman Uhacz oraz jako zastępcy pp. Konstanty Morawa i Wojciech Mucha. Delegatami na walny zjazd delegatów okręgu zostali wybrani: dr. Kazimierz Nieć oraz inż. Mieczysław Albinowski. Po przeprowadzeniu wyborów walne zebranie uchwaliło wysłanie hołdowniczych depesz do Pana Prezydenta Rzplitej, Pana Marszałka Piłsudskiego, oraz prezesa zarządu głównego zw. p.f.k. Walerego Sławka. Ponadto walny zjazd uchwalił również jednomyślnie rezolucję w sprawie stosunków polsko-niemieckich.

Wybory do rady zakładowej elektrowni

Chorzów. Dnia 24 bm. odbyły się wybory do rady zakładowej elektrowni w Chorzowie. W wyniku głosowania związek metalowców ZZZ, otrzymał 31 głosów, uzyskując 2 mandaty i jeden dodatkowy. Na drugą listę głosowali członkowie ZZP, centralnego związku metalowców i Niemcy, uzyskując 118 głosów i 4 mandaty. Należy zaznaczyć, że organizacje opozycyjne głosowały razem z Niemcami.

Z Król. Huty

Ważne dla bezrobotnych.

Król. Huta. Komunalny Urząd Pośrednictwa Pracy w Król. Hucie podaje wszystkim bezrobotnym do wiadomości, że dotychczasowe miejsce odbywania kontroli dla bezrobotnych, zamieszkałych w północnej części miasta w sali p. Wieczorka przy ul. Bytomskiej 60, znosi się z dniem 31 maja 1933 r. Kontrola dla bezrobotnych, zamieszkałych w północnej części miasta odbywać się będzie, począwszy od dnia 1 czerwca rb. w świetlicy u p. Kulpoka przy ul. Bytomskiej nr. 36, kontrola zaś dla bezrobotnych zamieszkałych w południowej części miasta odbywać się będzie jak dotąd na targowisku końskim przy ul. Katowickiej i to we wtorki i piątki w godzinach od 8 do 12.

Egzaminy dojrzałości dla eksternów.

Król. Huta. Dyrekcja gimnazjum matem. przyrodn. w Król. Hucie donosi, że termin pisemnych egzaminów dojrzałości został odroczony do 6 czerwca rb.

Z Cieszyńskiego.

II kadencja trybunału sadu przysięgłych.

Cieszyn. Rozprawy przed trybunałem sadu przysięgłych w sądzie okręgowym w Cieszynie odbywać się będą w II. kadencji w czasie od 7 czerwca 1933. Przewodniczącym trybunału sadu przysięgłych jest prezes sadu okręgowego Adam Brzostyński. Zastępcami przewodniczącego ustanowiono sędziów sadu okręgowego Mieczysława Karwowskiego, dr. Oskara Goldbergera, dr. Gustawa Santariusza, dr. Kazimierza Wachę, dr. Józefa Majera i dr. Jana Garbusińskiego. (c)

Egzamin wstępny w gimnazjum klas. im. A. Osuchowskiego.

Cieszyn. Dyrekcja zawiadamia zainteresowanych, że egzamina wstępne do klasy I odbędą się w gimnazjum klasycznym im. A. Osuchowskiego dnia 16 czerwca br. o godz. 8, zaś do klasy IV i wyższych dnia 17 czerwca br. o tej samej godzinie. (c)

Z Koła Przyjaciół Harcer. w Cieszynie.

Cieszyn. W niedzielę 7 bm. odbyła się staraniem tut. Koła Przyjaciół Harcerstwa loteria fantowa na rzecz obozów wakacyjnych harcerskich. Dzięki poparciu prawie całego społeczeństwa zebrano na ten cel ze sprzedaży losów 725 zł oraz 140 zł w gotówce. (Po potrąceniu podatku i drobnych wydatków, zostaje czysty zysk przeszło 700 zł). — Część kwoty przeznaczona będzie na akcję budowy Domu Harcerskiego im. Żwirki i Wigury, która daje coraz realniejsze wyniki, tak, że budowę rozpocząłby komitet najprawdopodobniej już na wiosnę 1934 — a reszta na cele obozowe. Przy tej sposobności upraszamy o dalsze poparcie tej akcji a posiadaczy list składkowych o zwracanie ich pod wiadomym adresem do końca br. Konto PKO. dla składek, Nr. 307.895. Wszystkim osobom, które przyczyniły się do pomyślnego wyniku imprezy loteryjnej, składa serdeczne podziękowanie zarząd koła. (c)

Po przedstawieniu Koła Macierzy Szkolnej.

Pastwiska. W minionym miesiącu młodzież odegrała dwa razy pod kier. prezesa koła, p. naucz. Cichego sztukę religijną ks. P. Turbaka w 6 aktach p. t. „Zwycięstwo prawdy“. Piękna gra amatorów podobała się wszystkim. (c)

Po 3-cim Maju.

Pastwiska. Koło urządziło zabawę, na której sprzedano 178 biletów. Nalepek sprzedano 283 sztuki. Składka na drodze wynosiła 26 zł 70 gr. Koło oddało do gł. zarządu Macierzy Szkolnej 84 zł 32 gr, a więc o 33 zł 47 gr więcej niż w zeszłym roku. Zarząd składa wszystkim serdeczne podziękowanie za pomoc i ofiarność. Szczególne podziękowanie składa zarząd p. Boruciance i p. Olszarowi za poświęcenie przy zbiórce i zabawie. (c)

Zebranie Związku Śląskich Katolików.

Gumna. W niedzielę, dnia 14 maja br. o godz. 5 po południu odbyło się u nas zebranie poselskie z ramienia Związku Śl. Katolików, któremu przewodniczył p. Franciszek Gembala. Poseł na sejm

Eksterni zgromadzą się w tym dniu przed godz. 8 rano w wymienionym gimnazjum.

Za 2 złote pół roku wzięcia.

Król. Huta. Przed sądem okręgowym w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko urzędnikowi pocztowemu Pawłowi Szaleckiemu. Akt oskarżenia zarzucał mu, iż usiłował puścić w obieg fałszywą monetę 2-złotową, mimo, iż wiedział, że nie jest ona prawdziwa. Sąd skazał Szaleckiego na pół roku więzienia.

„Stunde der Nation“.

Król. Huta. Na wszystkich rozgłośniach niemieckiego radia zaprowadzono za czasów urzędowania Hitlera t. zw. „Stunde der Nation“, które to audycje mają służyć wzmocnieniu ducha narodowego mieszkańców Rzeszy, oraz mają krzepić Niemców i rozmaitych „auch-deutscherów“ poza granicami Niemiec. U nas w województwie, a zwłaszcza w Król. Hucie bardzo wielu

śląski p. Karol Palarczyk wspominał na początku o tradycyjnej organizacji, jaką jest Zw. Śl. Katolików i nawoływał do gromadnego zrzeszenia się katolickiej ludności w szeregach tegoż Związku, wspominał również o 50-leciu Zw. Śl. Katolików, które będzie obchodzone uroczystie w dniu 18 czerwca br. Program na dzień 18 czerwca obejmuje uroczyste nabożeństwo z kazaniem, akademię w teatrze z przemówieniem ks. prezesa Grima, p. dr. Farnika i posła Halfara, oraz pochód na cmentarz, celem złożenia wieńców na grobach śp. ks. Świeżego i ks. prałata Londzina. Zakończył przedstawił szczegółowo prace sejmiku śląskiego, poruszył sprawę budżetu, zaatakował kartelety, wyjaśniał starania rządu w dziedzinie złagodzenia bezrobocia i ciężkiego położenia w rolnictwie. Następnie przeprowadzono wybory do nowego zarządu oddziału, poczem przewodniczący p. Gembala zakończył zebranie, dziękując p. posłowi za tak piękny referat. (c)

Z życia młodzieży Ochotniczej Drużyny Roboczej w Wiśle.

Wisła. Niedawno zorganizowano w naszym województwie t. zw. Ochotnicze Drużyny Robocze, do których należą bezrobotni a zwłaszcza młodzieńcy, tworząc organizację z komendantem na czele i podlegającą poszczególnym starostwom. I do Wisły przybyła niedawno taka Ochotnicza Drużyna Robocza z doświadczonego organizatorem p. Wolfem jako komendantem na czele. Drużyna ta pracuje w kamieniołomach i jest umieszczona w barakach niedaleko przystanku kolejowego Oblaziec. Opiekę duchową nad młodzieńcami zorganizowanymi w drużynie objął ks. prof. Nohel, który im udziela nauki religijnej. W niedzielę ubiegłą odbyła się Komunia generalna dla ochotników drużyny roboczej. Po odpowiednim przygotowaniu przystąpili członkowie drużyny ze swym komendantem p. Wolfem na czele do Sakramentów św. Przed Komunią św. przemówił w serdecznych słowach ks. profesor Nohel do młodzieży. Uroczystość ta zrobiła na zgromadzonych w kościele wiernych głębokie wrażenie. (c)

Włamanie do młyna.

Baków. W nocy na 23 bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do młyna Pawła Sobosza w Bakowie i skradli ze strychu około 60 kg słoniny i 4 szynki a 5 kg, łącznej wartości około 350 złotych. Sprawcy skradziony towar wywieźli na wozie zabranym z podwórza młyna i odjechali w kierunku Drogomyśla. Tam zabrali słoninę i szynki a wóz wywrócili do rzeki Wisły. Silnie podejrzani o dokonanie tej kradzieży są cyganie koczujący w okolicy Drogomyśla. (c)

Samobójstwo.

Bažanowice. Dnia 24 bm. po południu na przystanku kolejowym w Bažanowicach z zamiarem pozbawienia się życia rzucił się pod nadjeżdżający pociąg osobowy 23-letni Andrzej Cieślak z Ustronia i poniósł śmierć na miejscu. Powodem targnięcia się na własne życie był brak środków do życia. Zwłoki denata złożono w kostnicy. (c)

ludzi słucha tych audycji. Oczywiście, że nie brak też w czasie takich audycji żadnych patriotycznych melodii, jak „Deutschland über alles“, „Heil dir im Siegerkranz“, „Die Wacht am Rhein“ oraz „Horst Wessel Lied“. Całą taką „Stunde der Nation“ chciał pan Krystjan Kinast udostępnić szerszym masom obywateli, więc puścił głośnik „na całe gardło“ i otworzył okno. Jednak patriotyczny czyn ten niebardzo przypadł do gustu niektórym przechodniom, którzy zgłosili o tem policji. Oczywiście, że p. K. niebawem znalazł się w chłodnych murach aresztu. — Inny „auch-Deutscher“ grał znów na gramofonie podobne pieśni niemieckie i powędrował również do kozy. Nazywa on się Jan Piegza — (urdeutschl!).

Kradzież mieszkaniowa.

Król. Huta. W ostatnich dniach skradziono z mieszkania urzędnika pryw. Romana Rokina złoty pierścień z szafirami, złoty naszyjnik z wisiorkiem w

kształcie listków koniczyzny, złoty łańcuszek do zegarka, dwie złote spinki z brylantami do mankietów i złotą papierošnicę z napisem „Wygodą“ i datą 21. I. 1928 r., łącznej wartości 2 000 zł.

Z Pszczyńskiego

S. M. P. urządza przedstawienie teatralne.

Pszczyzna. Stow. Młodzieży Polskiej męskiej w Pszczyźnie urządza w dniu 5 czerwca rb. (drugie święto) przedstawienie teatralne na sali Polskiego Domu Ludowego. Grana będzie sztuka p. t. „Jan Tadeusz hrabia Klimczok“. Początek punktualnie o godz. 6. Wszystkich obywateli miasta Pszczyzny i okolicy uprzejmie zaprasza zarząd.

Pożar lasu.

Kamień. Dnia 23 bm. o godz. 16,30 z dotychczas nieustalonych przyczyn powstał w lesie spadkobierców A. Spendla w Kamieniu pod Rzędówką, który został jednak w porę zauważony i stłumiony, zanim powstała większa szkoda. (r)

Z Świętochłowickiego

Wpadł do szybiku i zabił się.

Nowy Bytom. Bezrobotny Emil Mikula z Król. Huty udał się do „bieda-szybów“ w Zgodzie. Gdy stanął obok jednego z szybików stracił przytomność wskutek wydobywających się z niego gazów i wpadł do jego wnętrza. Po godzinnej pracy wydobyto nieszczęśliwego z głębokości 21 metrów, lecz już bez życia. Lekarz stwierdził śmierć z powodu pęknięcia czaszki. Mikula liczył lat 34, pozostawił żonę i nieletnie dzieci. (s)

Zamknięcie szosy.

Nowy Bytom. Urząd okręgowy w Nowym Bytomiu zawiadamia, że z dniem 29 maja rb. zostaje na przeciąg 14 dni z powodu naprawy zamknięta dla wszelkiego ruchu kołowego szosa z Nowego Bytomia do Zgody. Objazd może nastąpić przez Nową Wieś. (s)

Kradzież kolejowa.

Brzeziny. Dnia 25 bm. skradziono z pociągu na przestrzeni pomiędzy Brzeziny a Chorzowem przesyłkę kolejową, zawierającą 180 kg. sera i 18 kg. emulsji. W toku dochodzeń odnaleziono ser w całości ukryty w życie. Emulsji natomiast nie odnaleziono. (s)

Z Rybnickiego

Echa nabożeństwa za czytelników „Katolika“.

Rybnik. Udział w nabożeństwie za naszych czytelników, które się tutaj odbyło był liczny, co z zadowoleniem i uznaniem stwierdzam. Wprawdzie nie mogli wszyscy nasi czytelnicy wziąć udziału, gdyż w tym dniu w kilku parafjach przystępowały działki do pierwszej Komunii św. a wielu z naszych czytelników posłało także swoje działki po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Wszystkim, którzy wzięli udział w nabożeństwie, szczególnie tym czytelnikom, którzy z poza obrębu parafii przybyli, dziękuję serdecznie. Wszystkim działkom naszych czytelników, które w tym dniu przystępowały do pierwszej Komunii św., jak też ich rodzicom zasyłam niniejszem serdeczne życzenia. Sz. Kowalik, objazdowy.

Nowy duszpasterz.

+ Rybna. Dotychczasowy duszpasterz w Syryni (pow. rybnicki), ks. Teodor Moc, został powołany na tutejsze probostwo, osierocone z powodu nagłego zgonu śp. ks. Karola Pasternaka. Nowy proboszcz urodził się 6 sierpnia 1884 roku w Warłowie pow. lubliniecki. Wyświęcony został w roku 1909, poczem był kapłanem w Bobrku, Bielszowicach, Łagiewnikach, Zaborzu, Bogucicach i Orzegowie, od 1921 r. kuratusem w Golszowicach, a wreszcie od r. 1923 proboszczem w Syryni.

Z Tarnoborskiego

Nieszczęśliwy wypadek.

Tarn. Góry. Dnia 25 bm. po południu na boisku klubu sportowego w Tarn. Górach jeden z graczy klubu sportowego „Odra“, niejaki Alojzy Plaza z Szarleja, złamał nogę poniżej kolana, skutkiem czego odstawiono go do szpitala powiatowego.

Listy naszych Czytelników.

Obchód 10-lecia LOPP. i X. Tygodnia Lotniczego.

§ Katowice-Dąb. Uroczystość obchodu dziesięciolecia LOPP, związana z X. Tygodniem Lotniczym obchodzona szczególnie pięknie. W dniu 13 maja br. urządzono capstrzyk, w którym brały udział wszystkie organizacje półwojskowe, kolumna sanitarna, harcerze i szeregi innych organizacji społeczno-kulturalnych. Barwnie przedstawiały się delegacje miejscowego Tow. Polek w śląskich strojach ludowych, dalej górniczy w mundurach oraz gospodarze w strojach śląskich. Wszystkie organizacje były po części wyposażone w maski gazowe i ubrania przeciwpiętrowe, jak również i inny sprzęt ratowniczy.

W niedzielę, dnia 14 maja br. odbyło się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez czcigodnego ks. proboszcza Głównego. Podczas nabożeństwa śpiewały dzieci szkoły II. Piękne kazanie wygłosił ks. proboszcz, poświęcając swe słowa znaczeniu obrony przeciwlotniczej i gazowej z punktu chrześcijańskiego. W nabożeństwie brały udział wszystkie niemal towarzystwa z sztabami, dziatwa szkolna z nauczycielstwem, policja, załoga kopalni „Eminencja” z zawiadowcą kopalni p. inż. Piątkowskim, szereg poważniejszych obywateli.

W niedzielę po południu o godz. 16 odbyła się piękna akademja w sali p. Czupriny w Dębie przy szesnastej napełnionej sali. Zajął ją i przemówił p. inż. Piątkowski jako prezes kół. Ks. proboszcz Główny, w serdecznych słowach przemówił, zachęcając do jak najliczniejszego zapisywania się na członków LOPP. Popisywały się występami miejscowe tow. jak: klub mandolinistów, dalej chór „Cecylja”, oraz dzieci szkolne, które wygłosiły także kilka pięknych deklamacji o znaczeniu lotnictwa polskiego. Następnie odegrała dziatwa sztuczkę z dziedziny lotnictwa. Również pięknie wypadły popisy Sokółów. W dalszym ciągu uroczystości odbyła się zabawa lotnicza w tej samej sali, która również dobrze się udała.

W tą samą niedzielę odbyła się uliczna zbiórka urządzona przez panie z miejscowego Towarzystwa Polek i Młodych Polek. W środę dnia 17 maja br. wyświetlano w trzech seansach w miejscowym kinie „Dębina” kilka filmów z dziedziny przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Reasumując to wszystko co nasza Izolnica w ciągu całego tygodnia przeżywała musimy stwierdzić, iż dębickie społeczeństwo jest zgodne co do znaczenia i zadania jakie ma LOPP. w państwie, dowodem czego są liczne ofiary, które dochodzą do 700 zł, co stanowi w

porównaniu do lat ubiegłych większą kwotę. W końcu zwracamy się z dalszym apelem do obywatelstwa dębickiego o dalsze zapisywanie się na członków kół LOPP.

Z przebiegu zebrania powiatowego delegatów kółek rolniczych.

§ Jankowice Rybn. W niedzielę, dnia 21 maja br. odbyło się w Jankowicach zebranie delegatów kółek rolniczych powiatu rybnickiego. Zebranie poprzedziło nabożeństwo odprawione przy studzienice w lesie jankowickim, na które przybyło około 10.000 osób.

Po nabożeństwie odbyło się zebranie w sali w Jankowicach, na którym byli obecni pp. prezes Bula, sekretarz naczelny Mikołajczyk, starosta Wyglenda, poseł Grzonka, miejscowy ks. proboszcz i przedstawiciele Związku Ziemi. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego p. Heroka, zadeklamowała prześlizny wierszyk 11-letnia Marta Ochojska, poczem podał przewodniczący do wiadomości porządek obrad zebrania oraz podkreślił powody zwołania zebrania do Jankowic.

Referat o ustawodawstwie weterynaryjnym wygłosił pow. lekarz weterynaryjny, a sprawy organizacyjne omówili pp. Reś i Mikołajczyk. W dyskusji nad przemówieniami mówców otrzymali dyskutanci wyczerpujące wyjaśnienia. W końcu dyskusji zabrał także głos p. starosta, podkreślając, że ocenia należyte położenie rolnictwa. Istnieje jednak potrzeba, aby żądania rolników nie były rozbieżne, a do tego może im posłużyć organizacja rolnicza, do której powinni wszyscy rolnicy bez wyjątku należeć. Następnie zakomunikował rolnikom, że rezolucje mu przedłożone zostały już po części uwzględnione, zaś dalsze rezolucje będą także z biegiem czasu załatwione, lecz dobrze będzie, jeżeli rezolucje te poprze szerszy ogół rolnictwa niż dotąd.

Po dyskusji uchwalono kilka rezolucji, które będą przedłożone jeszcze walnemu zebraniu, oraz zalecono zebranym wzięcie jaknajliczniejszego udziału w walnym zebraniu. Również zabrał głos ks. prob. dziękując zebraniom serdecznie za przybycie do Jankowic i złożone datki na budującą się Kalwarię koło studzienki. Następnie przy akompaniamencie orkiestry z Niedobczyc wbił członek zarządu powiatowego gwóźdź do sztandaru K. R. z Niedobczyc. Poza-tem zabrała p. Karwatowa głos, apelując do zebranych, aby przyczynili się do zakładania kół gospodni wiejskich.

W końcu zabrał głos prezes związku p. Bula i wyraził swą radość z powodu tak licznych zebrania oraz wyraził na-

dzieje, że rychło doczekamy się poprawy naszych stosunków, jeżeli nadal zrozumienie organizacyjne będzie tak wzrastać.

Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, jej Prezydenta Mościckiego, p. starosty i przewodniczącego p. Heroka oraz odśpiewaniem przy akompaniamencie orkiestry pieśni „Boże coś Polskę” zakończono ten wspaniały zjazd rolników pow. rybnickiego, którego pamięć na długo pozostanie w sercach uczestników.

Uczestnik.

Nowy „obrońca” bezrobotnych.

§ Kamień pod Rzędówką. W ub. niedzielę zwołał niejaki Machura wiec bezrobotnych. Bezrobotni widzieli wprawdzie demagoga Machurę, którego znają z jego wystąpień przeciwko wszystkiemu co temu nie idzie na rękę, znają go „jak robił” się ojcem gminy. Obecnie ponieważ w watterlandzie dostał kopniaka z pracy, ma dużo czasu i zwoluje wiecie, ale sam nie wie poco. Chce z Polaków robić germanów i naodwrot, by tylko dostali oni robotę, ale szczególnie, by i on mógł przytem upiec swą pieczęć. Szczyci się publicznie, że bywa na starostwie w Rybniku i że podobno jakieś zapewnienia miał otrzymać przy budowie niemieckiej sokolnii, wogóle zebranie minęło pod hasłem „Gulasz z kapustą” a bezrobotni jak dawniej tak i teraz nie wiedzą poco się właściwie zebrali, bo im tego „prowdy” Machura nie umiał powiedzieć. Jest podpadającym, że Machura jako bezrobotny dosyć często wyjeżdża do Niemiec, i że ma na ten cel pieniądze. Dawnie kiedy byłwał mężem zaufania germanów przy wyborach nie dziwili się ludziska temu, ale obecnie przy tak licznej rodzinie nawet potrafi znaleźć pieniądze na „pokrzepianie” ducha w Niemczech, po i pocóżby tam jeździł. To jest naprawdę dziwne. I taki matador chce organizować bezrobotnych, ciekawe czy im da gruszki na wierzbie? Ciekawi jesteśmy, czy o wiecu tym wiedziała policja w Paruszwcu, bo przedstawiciela na nim nie było, a wiadomo, że Machurę warto nieraz posłuchać. Bezrobotni udają się o pomoc do polskich związków, jak ZOKZ., Strzelec, Zw. Powst. Śl., a nie do manjaka Machury! — Nie dajcie się ogłupiać! Bezrobotny.

Rozpaczliwe położenie właścicieli łąk położonych nad rzeką Kłodnicą.

§ Halemba. Nadeszła wreszcie pora letnia, na którą się tak wszyscy cieszymy, że po długiej zimowej niewoli możemy sobie znów wejść w Bożą swobodną przyrodę. Lecz z jak wielką radością wszyscy witamy błogie i ukochane na-

sze lato, z tem większą troską i obawą właściciele łąk położonych nad rzeką Kłodnicą spoglądają na ten sezon letni.

Bowiem od przeszło 5 lat, wystąpiła na widownię taka manja wycieczkowa różnorodnych towarzystw wycieczkowych i sportowych, że kiedy nadejdzie miła niedziela lub święta, to z całej okolicy nawet z Rudy, Łagiewnik, Lipin i Hajduk całe legiony ludzi wprost zaleją łąki i od rana do późnej nocy wyprawiają igrzyska. Owe łąki zamieniają na stadiony sportowe i plaże. Przywożą sobie nawet fortepiany i całe orkiestry, a dla odwilżenia gardła towarzyszą im całe zaprzęgi piwowarów.

Kiedy który z właścicieli zwróci owym wycieczkowiczom uwagę, ażeby nie czynili szkody, to spotyka się z bezczelnością. W jednym takim wypadku pochwycono czterech wycieczkowiczów pewnego właściciela i wrzuciło go do rzeki, innym znów razem owi goście wprost w beczelny sposób wyrazili się, że tak jak oni nic nie posiadają, tak też i właściciel nie ma nic mieć ze swej łąki, albo, aby nie czynili żadnej szkody, ma im się osobną drogę zbudować przez łąki. Niepodobna opisać jakie oni szkody wyrządzają. Ale co tam gadać. Odkąd nasza miła Kłodnica wyjdzie na świat, to od jej źródła aż do Makoszew są okalające ją łąki przez te wędrownie ludów doszczętnie zniszczone. Setki morgów padają ofiarą tego szkodnictwa wycieczkowiczów. Lecz nie dosyć na tem. Jeszcze i samą rzekę niszczą, przeskakując ją i obrywając brzegi. Aby uwieńczyć to dzieło zniszczenia, w czasie zbioru siana, kiedy już tak jak prawie nic się z tych łąk nie zbierze, zjawiają się takie jednostki i siano ułożone w kopkach rzucają do rzeki. Oplakane wprost stosunki panują w naszej okolicy.

Zwracamy się przeto z gorącą prośbą do wszystkich organizacji i towarzystw, ażeby od swych członków wiecej karność i poszanowanie dla mienia cudzego wymagali i prosimy także bardzo uprzejmie wszelkie władze, ażeby nam przysły z pomocą w obronie naszego mienia. Jesteśmy zupełnie pozabawieni paszy dla naszego bydła i ponosimy przez to wielkie szkody. Prosimy przeto jeszcze raz wszelkie władze o przyjęcie nam z pomocą i zarządzenie odpowiednich kroków celem usunięcia tych nieznosnych stosunków.

Gospodarze z nad Kłodnicy.

W urzędzie pocztowym.

Do urzędu pocztowego wchodzi inter-
resent i zwraca się do urzędniczki:

— Pani mi da znaczek na list.
— Za trzydzieści groszy? — pyta urzędniczka.
— Tak, może być za trzydzieści, ale poproszę w najlepszym gatunku!

Radjo.

Ciekawsze audycje tygodnia

Koncert solistów na dwa fortepiany.

W poniedziałek o godz. 17 usłyszą radiolubnie interesujący koncert na dwa fortepiany w wykonaniu Edwarda Steinberga i Jerzego Lelefelda. Na wstępie odegrana zostanie harmonijna Sonata D-dur na dwa fortepiany Mozarta oraz mistrzowskie w formie wariacje na temat Haydna J. Brahmsa. Poza-tem E. Steinberger wykona Chopina-Lisztę „Zyczenie” i Fr. Lisztę „Szmery leśne” i „Tarantellę”.

Opera „Rigoletto” Verdi’ego.

W poniedziałek o godz. 20 nadana będzie opera z płyt „Rigoletto” Verdi’ego, która stanowi jedną z oper, reprezentujących najświetniejszą epokę artystycznej twórczości włoskiego mistrza. Wykonawcami będą artyści medjołańskiej „La Scall”: Piazza (Rigoletto), Folgar (Książę), Pagliughi (Gilda), Baccaloni (Sparafucile), De Cristofli (Magdalena), Całoseia dyryguje Carlo Sabajno.

Koncert chóru katedralnego.

W środę o godz. 17 katowicki chór katedralny wystąpi przed radiolubnymi rozgłosni śląskiej, którym odśpiewa 4 utwory religijne kompozytorów polskich i czeskich.

Koncert symfoniczny.

We wtorek o godz. 17 w radiowym koncercie symfonicznym pod dykcją Grzegorza Fitelberga orkiestra Filharmonii warszawskiej wykona pełną tragizmu i melancholii symfon-

ję G-moll Mozarta i wielką uverturę pt. „Lena-ra” Beethovena. Solistą będzie młody, wielce utalentowany pianista Adam Kapuściński, który odegra mistrzowski koncert fortepianowy Mozarta.

Obniżka radiowych opłat abonamentowych.

Dzięki zarządzeniu ministra poczt i telegrafów z dnia 5 maja rb. radiowe opłaty abonamentowe obniżone zostaną z dnem 1 czerwca r. b. o 10 proc. Począwszy od tego terminu, opłata za korzystanie z odbiorników radiowych wynosić będzie 3 zł. miesięcznie, zamiast 3 zł. 30 gr. Odpowiednie zarządzenie ministra poczt i telegrafów ukazało się w „Monitorze Polskim” z dnia 13 maja r. b.

Nowy radjoodbiornik.

Ostatnimi dniami wyszła nakładem Korpusu Kadetów Nr. 1. Marszałka Józefa Piłsudskiego, broszurka, p. t.: „Trzydniowy odbiornik o zakresie fal 20-2.000 mtr.” Broszurka ta stanowi właściwie teczke montażową i szczegółowy opis wymienionego w tytule odbiornika. Odbiornik ten jednoczy w sobie wszystkie cechy solidnego radioaparatu, tani, prosty, bardzo dobry, estetyczny. Kilka zamieszczonych fotografii oraz przejrzysty plan montażowy pozwolą nawet całkiem początkowym amatorom na budowę tego aparatu.

Radjoodbiornik ten pozwala na odbiór nie tylko normalnych stacji radiofonicznych, lecz także szeregu stacji krótkofalowych, a między innymi i radiostacji Korpusu Kadetów Nr. 1 Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Bardzo niska cena 1 zł. pozwala zachęcić szersze rzesze radioamatorów do zainteresowania się tą broszurką.

Nabyć ją można wprost w kuratorjum krótkofalowej radiostacji Korpusu Kadetów Nr. 1

w Lwowie, w firmie Panradio, Lwów, Choraż-czynny 3., w Lwowskim Klubie Krótkofalowców, Lwów, Zyblikiewicza 33.

Innowacje i ulepszenia w audycjach letnich.

Tegoroczny letni program rozgłosni polskich przynosi radiolubnym kilka miłych niespodzianek. Pierwszą z nich jest nadawanie w dniu powszednie stałych audycji porannych między godz. 7.00 a 8.00 rano. Na audycje poranne złożą się gimnastyka, muzyka oraz szereg ciekawych i pożytecznych informacji. Drugą ważną innowacją, to powiększenie stałej orkiestry „Polskiego Radja”, składającej się dotychczas z 16 członków, na zespół 38-osobowy. Jest to posunięcie niezwyklej wagi, które wywrze do-broczynny wpływ na pełność brzmienia wszystkich nadawanych ze studia audycji muzycznych. Wreszcie trzecią sprawą natury zasadniczej jest postanowienie nadawania pewnych produkcji muzycznych w różnych dniach i godzinach, a nie jak to dotychczas miało miejsce, w pewnych ściśle określonych terminach (np. operetki nie w poniedziałki, a przypuścmy w czwartki itd.). W ten sposób uniknie się pewnego szablonu, który wytwarza się z biegiem lat i umożliwi się słuchanie pewnych audycji radiolubnym w inne dni i godziny, niż to miało miejsce dotychczas.

Przejdźmy teraz do szczegółów. W dni powszednie rozgłosnia rozpoczynać będzie swoją pracę o godz. 11.55, a kończyć o 23.00, z wyjątkiem sobót i dni przedświątecznych, kiedy audycje trwać będą do godz. 24.00. W niedzielę i święta polskie stacje nadawcze pracować będą od godz. 10.00 rano do 23.00.

Przypatrzyć się bliżej programom w dni powszednie. Od godz. 11.55 do 13.00 — muzyka. Między 13.00 a 15.00 przerwa, poczem od 15.00 do 16.00 audycja, w której zgrupowane zostaną

wszystkie komunikaty dnia przeplatane muzyką z płyt gramofonowych. Jest to niewątpliwie ważne posunięcie, które oczyści program późniejszy z komunikatów. Między godz. 16.00 a 19.20 audycja muzyczna, a w przerwach pogadanka i odczyt. Następnie feljton, względnie kwadrans literacki, poczem już trzygodzinny blok audycji muzycznych od godz. 20.00 do 23.00. Między godz. 22.00 a 23.00 muzyka taneczna, przyczem w przerwie nadawane będą wiadomości sportowe. Tak się przedstawia dzień świąteczny. Od godz. 10.00 do 11.45 transmisja nabożeństwa, poczem między godz. 12.15 a 14.00 koncert. Od 14.00 do 16.00 audycje rolnicze obficie przeplatane muzyką. Między godz. 16.00 a 16.30 audycje dla dzieci, po których do godz. 18.35 stałe koncerty muzyki ludowej z popularnymi pogadankami w przerwie. Dalej od godz. 19.00 do 19.40 słuchowisko, potem skrzynka techniczna przeniesiona na żądanie radiolubnych do programu niedzielnego i wreszcie od godz. 20.00 do 23.00 audycje muzyczne, w tem ostatnia godzina muzyki tanecznej.

Koncerty chopinowskie, które tak chętnie słuchane są przez radiolubnych zagranicznych i krajowych, nadawane będą trzy razy w miesiącu w soboty między godz. 21.30 a 22.00. Czwarta sobota zarezerwowana została na koncert poświęcony muzyce innych kompozytorów polskich, z twórczością których zechcemy bliżej zapoznać zagranicę.

Audycje muzyczne w letnim sezonie roku bieżącego stanowić będą 68 proc. ogółu audycji, zaś odczyty i feljtony 9.55 proc. Jest to znaczne zmniejszenie słowa na korzyść audycji muzycznych. Wszystkie te posunięcia programowe przyjęte zostaną przychylnie przez ogół radiolubnych, gdyż idą one po linii wymagań abonentów radiowych, urozmaicając znacznie programy radiowe.

105 recept

na ciasta, torty oraz leguminy i budynie!

Naszym Paniom śliczny prezent!

w postaci książeczki, zawierającej mnóstwo wypróbowanych przepisów **Dra Oetkera** na przepyszne ciastka, torty, leguminy, majonezy, budynie i t. d. — Powyższą książeczkę objętości 64 stron druku w pięknej kolorowej okładce wydaje **zupełnie bezpłatnie** każdy skład kolonialny lub wysła bezpośrednio po nadesłaniu w znaczkach 10 groszy

Dr. August Oetker, Oliwa

Program radiowy.

Wtorek, 30. maja 1933 r.

Katowice. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwigazowa. 15.30 Komunikat Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. 15.35 „Wśród książek” — omówi prof. Henryk Mościcki. 15.50 Audycje cioci Heli dla dzieci. 16.05 Intermezzo muzyczne. 16.25 Odczyt dla nauczycieli p. t.: „Egzaminy dojrzałości”. 16.40 „Futuryzm włoski i europejski”. 17.00 Koncert symfoniczny. 18.00 Muzyka lekka i taneczna. 19.00 Dr. Olga Ręgorowiczowa: „Świat pracy w twórczości Stefana Żeromskiego”. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty sportowe. 19.30 Feljton muzyczny pt.: „Muzyka południa i muzyka północy”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Koncert wieczorny. W przerwach wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.00 Kwadrans literacki. 22.15 Koncert solistów. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. 6.00 gimnastyka i koncert. 12.00 Koncert. 13.15 Płyty. 15.30 Utwory fortepianowe. 17.20 Koncert. 20.30 Koncert. **Morawska Ostrawa.** 6.00 gimnastyka i rozmaitości. 11.00 Płyty. 12.30 i 16.30 Koncert. 17.20 Lekcje czeskiego i niemieckiego języka. 19.25 Koncert. 20.20 Koncert. 22.15 Muzyka taneczna.

Środa, 31 maja 1933 r.

Katowice. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.22 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.31 Program dla dzieci. 16.00 Hejnał i pieśni majowe z wieży Mariackiej w Krakowie. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.40 „O hodowli psa”. 17.00 Koncert Chóru Katedralnego w Katowicach. 18.15 Muzyka lekka i taneczna. 19.00 Zofia Kossak-Szczucka: „Zagadka grobów — Aleksandra”. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Feljton literacki. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna o Brahmsie. 20.15 Koncert kameralny poświęcony J. Brahmsowi. 21.15 Wiadomości sportowe. 21.20 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21.25 Koncert chóru Dana. 22.10 „Na widnokręgu”. 22.35 Odczyt w języku esperackim pt.: „Kapieliska w Polsce”. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. 6.00 Gimnastyka i koncert. 12.00 Koncert. 14.00 Płyty. 16.00 Utwory skrzypcowe. 17.15 Pieśni. 18.20 Pieśni kościelne. 20.00 Koncert. 21.00 Pieśni marynarskie. 22.00 Koncert.

Morawska Ostrawa. 6.00 Gimnastyka i rozmaitości. 10.10 Koncert. 11.00 Płyty. 12.30 i 16.10 Koncert. 17.10 Bajka dla dzieci. 18.25 Utwory na harmonii. 19.25 Koncert chórny.

Nadesłane.

Czyżowice. Dnia 26 bm. obchodził swe 70 urodziny długoletni czytelnik „Katolika Śląskiego” Jan Rolek. Z tej okazji życzy mu kolporter „Katolika” p. Michalik jak najlepszego powodzenia, oraz wszelkiej pomyślności.

Zielone Świątki

bez własnego pieczywa są nie do pomyślenia. Dlatego też zawczasu każda skrzętna gospośka czyni potrzebne przygotowania, łamiąc sobie neraz głowę nad odpowiednim doбором pieczywa świątecznego. Wszystkim tym przychodzi z pomocą Dr. A. Oetker, dając bezpłatnie broszurkę, zawierającą 105 recept na pieczenie ciast i tortów oraz przyrządzenie legumin, budyniów itp. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że wyroby Dra Oetkera oparte są nie tylko na polskich surowcach, lecz również sprowadza się z Polski wszelkie opakowania itp. materiały. Wobec tego wyroby dra Oetkera uchodzą jako produkt krajowy.

SPORT

Wspaniałe zwycięstwo Ruchu w Wielkich Hajdukach.

Ruch — Cracovia 4:1 (2:1)

Wczorajsze zawody ligowe pomiędzy Ruchem a Cracovią, rozegrane w W. Hajdukach, cieszyły się niebywałą frekwencją publiczności, której zebrało się ponad 7.000. Ruch odniósł zasłużone zwycięstwo, bijąc czołową drużynę Krakowa 4:1. Bramki dla gospodarzy strzelili Urban, Gwóźdź (2) i Gemza, dla gości Żółka. Mecz miał bardzo interesujący przebieg i wykazał doskonałą formę Ruchu, z którego wyróżnił się Kurek, Włodarz, Urban i Gemza. Cracovia wystąpiła bez Kossoka i Kubińskiego i grała bardzo słabo.

Sędziował p. Rosenfeld z Bielska. Jak się dowiadujemy, przy ustalaniu składu na mecz Belgia — Polska, brano się pod uwagę również gracze Ruchu a mianowicie: Kurek, Włodarz, Urban i Gemza.

*

Podgórze — Warta 2:0 (1:0)

Garbarnia — Wisła 2:0 (2:0)

Legia — Ł. K. S. 0:3 (0:2)

Czarni — Warszawianka 1:0 (1:0)

Pogoń — Standard Royal Leodium 3:0 (2:0)

Mistrzostwa ligi Śląskiej.

Słowian Kolejowe P. W. 8:2 (3:1).

Orzeł bije I. F. C. 4:1 (3:1).

„07” — KS. 06 Katowice 2:0 (1:0)

A. K. S. — B. B. S. V. Bielsko 7:2 (3:1)

KS. Chorzów — Śląsk Świętochłowice 1:1 (0:0)

Czarni — Naprzód Lipiny 2:2 (2:1).

O mistrzostwo klasy „A”.

Z cyklu gier o mistrzostwo klasy „A” i „B-1” odbyły się wczoraj następujące spotkania: Siemianowice:

Śląsk — T. S. 20 Bogucice 1:0.

W. K. S. — Wawel Nowa Wieś 3:7 (2:6)

KS. 06 — Diana 8:0 (5:0).

KS. 09 — 24 Szopienice 2:3 (1:2).

KS. Roździeń — Ligociańska 1:2 (1:2).

Pogoń — 22 Mała Dąbrówka 2:0 (2:0).

Ślesia — Zjednocz. Przyj. Sport. 5:2 (3:1)

Kresy — Zgoda Bielszowice 3:2 (1:2).

Jedność — Pogoń Nowy Bytom 2:5 (0:2)

Kościuszko — KS. Murcki 8:0 (3:0).

KS. Brzeziny — Orkan W. Dąbrówka 8:0 (2:0).

Pocztowe P. W. — Wyzwolenie Łagiewniki 8:0 (5:0).

KS. Pszczyna — 26 Giszowiec 4:2 (1:2).

Stadion — KS. Bytków 2:0 (1:0).

KS. Słupna — Pogoń Imielin 3:0 (0:0).

Ruch — Sparta W. Piekary 0:1.

Odra — KS. Dąb 3:2 (2:1).

Ligoń kolarskim mistrzem Śląska.

Słaby udział zawodników. — Faworyt Dłucik wyczołgał się powodu defektu.

Nowy Bytom 28. 5. Przy słabym udziale zawodników, jednakże przy doskonałej pogodzie, odbył się wczoraj kolarski wyścig na dystansie 100 km. o mistrzostwo Śląska.

Start i meta wyścigu znajdowały się w Nowym Bytomiu, skąd trasa prowadziła przez Czarny Las — Nową Wieś — Halembę — Wygodę — Śmitowice — Mikołów — Wyrę — Gości — Pszczynę i Goczałkowice do Czerwicy i stąd z powrotem tą samą drogą do Nowego Bytomia.

Pierwsze miejsce, a temsamem i tytuł kolarskiego mistrza Śląska, zdobył zastępcę Ligoń z Polcyńskiego K. S. w czasie 3 godz. 11:15. Zwycięzca prowadził za małymi wyjątkami ze startu do mety, wykazując wspaniałą formę i równomierne tempo.

Na dalszych miejscach uplasowali się:

1. Moj. K. C. kopalnia Pokój, Nowy Bytom 3:11:16.

3. Saternus, Rekord, Janów 3:12:16.

4. Piegza, K. C. kopalnia Pokój, N. Bytom 3:12:38.

5. Pukowice, kopalnia Pokój, Nowy Bytom 3:22:05.

6. Ciępy, Rekord, Janów 3:22:32.

Organizacja wyścigu dopisała.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy.

Warszawa 28. 5. Na Stadionie Le-gji odbyły się w sobotę i niedzielę lekkoatletyczne mistrzostwa stolicy z udziałem zawodników zagranicznych. Oto wyniki mistrzostw:

Sobota.

400 m płotki: 1. Maszewski (Polonia) 59,1 sek., trójskok: 1. Luckhaus (Jagiellonia) — Białystok 14 m. 44 cm., rekord Polski pobity o 20 cm., kula: 1. Wojtkiewicz 13 m 71 cm; 100 m.: 1. Trojanowski (Polonia), 2. Twardowski (A. Z. S.), 3. Sikorski, 4. Lechner — Austria; 400 m.: 1. Miller (AZS) 53,4 sek.; 1500 m.: 1. Kuźnicki (AZS) 4 m 9 sek., 2. Drożdża (Czechosłowacja); młot: 1. Kartasiński (PKS) 32 m 408 cm; skok wzwyż: 1. Bodossy (Węgry) 1 m 75 cm, 2. Pławczyk; 4X100 m. 1. „Polonia” 45,2 sek., 10 km.: 1. Daplicki (AZS) 34 m. 37 s..

Niedziela.

110 płotki: 1. Twardowski 16,4; tyczka: 1. Kuź 3,40 mtr.; oszczep: 1. Wojtkiewicz 54,36; 800 mtr.: dr. Brodza (Czechosłowacja) 1:57,4; 5000 mtr.: 1. Kusociński 15:17; 200 mtr.: 1. Lechner (Austria) 23,1; dysk: 1. Kozłowski 42,77. skok w dal: Twardowski 6,90 mtr.

Walasiewiczówna skoczyła w dal 5,53 mtr., a w biegu 50 mtr. uzyskuje czas równy rekordowi Polski 6,8.

Odpow edz redakcji.

P. F. Pszów. Przedwojenne komorne wysokości 12 marek niemieckich miesięcznie wynosi obecnie około 15 zł.

W. T. Szarłociniec. Prośbę można przesłać wprost następującym adresem: JWPan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Dr. Ignacy Mościcki w Warszawie lub przez Starostwo w Świętochłowicach.

R. K. Piekary Rudne. Spółdzielni nie znamy i nie o niej powiedzieć nie możemy. Przeto zalecamy wszelką ostrożność. Najlepiej zwrócić się z zapytaniem do Policji w Poznaniu.

Nro 100. S. M. Skrzyszów. 22.000 marek niemieckich z czerwca 1922 roku równają się 400 zł. otym podług 100% przerechowania. Powyższą kwotę można żądać, jeżeli urzędnik za pożyczone pieniądze nabył nieruchomość, założył interes i t. p.

S. W. Mikołów. Dotychczas nie ma jeszcze rozporządzenia o zarządzeniu amnestji z okazji ponownego wyboru p. Prezydenta. Zdaje się, że amnestji nie będzie.

O. B. Rybnik. Doręczone przez urząd zeznania trzeba wypełnić, lecz na każdą kwotę, wpisaną do formularza zeznaniowego, musi być dowód. Jeżeli dochód roczny nie przekracza 1500 zł, to Pan nie potrzebuje płacić podatku dochodowego.

Sprawy towarzystw.

Żory. Kwartalne zebranie Związku inwalidów górniczo-hutniczych odbędzie się 4 czerwca (pierwsze święto) o godz. 12 w południe na sali p. Siemianowskiego w Żarach. Zarząd uprasza inwalidów, wdowy i sieroty z Żor i okolicznych miejscowości o jak najsilniejszy udział. Referent zamiejscowy przybędzie.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Czemp” i „Flip i Flap jako włamywacze”.

Kino Casino: Borys Karłofi: „Dziwny dom”.

Kino Colosseum: „Głos pustyni”, Bodo, Conti Brodzisz.

Kino Palace: „Kamerdyner i jaśnie pani”.

Kino Rialto: „Błękitna Rapsodia”.

Kino Union: „Nie odchodź odemnie” i „Pat i Patachon ludożercy”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Szatan zazdrości”, II „Flip i Flap, ich dole i niedole”.

Kino Roxy: „Syn Indyi”, II. „Igloo”, dram. w 10 aktach.

Kino Colosseum: I. „W niewoli”, II. „Skarb na pustyni”.

Wydaownictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązka, Góńca Śląskiego, Katolika Śląskiego, Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula, Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp. Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14.

Drukarnia: Drukarnia Śląska, 5-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Kupię mały domek!

z ogrodem od 4 do 5000 złotych. Zgłoszenia:

Skraburski Jan, senior — Katowice,

Gliwicka 5, m. 6.

Polecam:

dobrze leżanki z 43 dobrymi sprężynami po niskich cenach. Należy wystrzegać się tanich sprężyn, ponieważ pękają.

Budki do wózków dziecięcych obciążam specjalnie, białe fałdów, za 10—zł.

Materace lepsze wyściane z trawą morską za 40—zł. — Na wystawie medal srebrny.

Franciszek Wróbel

Wielkie Hajduki, ul. Krakowska 127.

Piękność uzyskasz — używając krem-mydło „HALINA” wytwórni W. Październego — o skuteczności możesz przekonać się na żywej reklamie

na Targach Katowickich

Skład Fabr. Bydgoszcz — „Pharmachemia”

Na ura nemi traktami komunikacyjnymi.

to nie długie, bo określone i wyboiste drogi lądowe, a przestworza wolne od przeszkód i niebezpieczeństw przyziemnych.

Informacje: P.L.L. „LOT” oraz większe biura podróży.

Posiad poszukują

Młoda i piękna panienka, lat 21, poszukuje zajęcia u samotnego pa na jako gospodyni od 25—60 lat. Zgłoszenia pod L. M. 14.

Nalewacz wody sodowej poszukuje od zaraz zajęcia. Kolarczyk Reinhold, Studzionka pow. Pszczyna.

Samodzielny piekark-konditor, lat 27, poszukuje towarzyszek życia. Łaskawe oferty pod „Prawda” Kat. Śl.

Sprzedaze

Sprzedam dom z plecem budowlanym wśród miasta Mikołowa, cena 9.000 zł. Matla, Mikołów, ul. Klaszorna 36.

Pian budowlany przy Świerkłańcu isprzedam tanio. Franciszek Rabstein, Brzozowice, ulica Piekarska 20.

Hala lodów z kompl. urządzeniem sprzedam za 200 zł lub wydzierżawię. Kompletny aparat fotogr. 13X18 do sprzedania. Zgłoszenia kierować do P. Hanslik, Dziedzice, restauracja, Rynek.

Sprzedam jednopiętrowy domek w Kochłowicach, cena 9.500 zł. Zgłoszenia pod „Domek”.

Malarze Rzemieślnicy i Gospodarze

Najtańsze źródło zakupu farb, lakierów i pokostu

Krda 3 korony 1 kg 8 gr.

Prima zielen wapienna 1 kg 50 gr.

Prima zielen brylantowa 1 kg 55 gr.

Prima Czerwień Berlińska 1 kg 75 gr.

Prima Pokost 1 kg. 1,40 zł.

można nabyć po tych cenach kryzysowych tylko w składzie farb

Bo. Frisztański

Świętochłowice, Wolności Nr. 8.

Zamienie mieszkanie i pokój i kuchnię w okolicy Katowice. Katowice-Dąb, ul. Wiejska 2.

Matrymonja ne

Samodzielny rzemieślnik poszukuje towarzyszek życia do lat 22. — Łaskawe oferty z fotografią pod Rzemieślnik

Siarsza, uboga, nie ładna dziewczyna, pragnie wyjść za mąż. Zgł. pod „Raz, dwa, trzy”

Panna, lat 27, pragnie poznać kawalera lub wdowca do lat 35 urzędnika. Zgłoszenia pod B. 104.